

„Droga mamo i tato”- przesłanie do rodziców

- **Nie dawajcie mi wszystkiego , o co poproszę. Czasami robię to tylko po to, aby zobaczyć do jakich granic mogę od was wymagać.**

Dawanie dziecku wszystkiego, czego tylko zapragnie nie ma uzasadnienia ani w teorii, ani w praktyce. Postępujący w ten sposób rodzice wychowują dziecko przepełnione egoizmem, pozbawione wrażliwości na innych, nie umiejące w żaden sposób okazać wdzięczności, w tym również rodzicom. Na bazie stawianych ograniczeń dziecko uczy się odróżniać zachowania dobre od złych. Stawiane ograniczenia nie mogą być jednak zbyt surowe, ale elastyczne i dostosowane do sytuacji.

- **Nie krzyczcie na mnie, mniej was za to szanuję, a równocześnie uczycie mnie krzyczeć , a ja nie pragnę tego.**

Dziecko podobnie jak każdy człowiek ma prawo do wyrażania swoich uczuć. Musi jednak nauczyć się je zarówno wyrażać jak i umiejętnie panować nad nimi. Jeżeli uczucia dziecka nie są rozumiane, to zostają stłumione i skierowane do jego wnętrza- często tłumione uczucia stają się przyczyną agresji. Dzieci, którym nie wolno przeżywać, a przynajmniej okazywać uczuć stają się jakby emocjonalnie okaleczone. Rodzice nie mogą ignorować uczuć dziecka, ale wychodzić im naprzeciw. Krzyk ze strony rodziców, jako forma zaprowadzenia porządku jest bardzo negatywnie odbierany przez dzieci. Jeżeli rodzic wpadnie w złość, to musi nauczyć się tę złość opanowywać. Dobrze jest , aby wtedy oddalił się od obiektu gniewu, przeczekał kulminację swojej złości i dopiero wtedy powrócił do załatwienia sprawy z dzieckiem. Rodzice powinni zapytać samych siebie, czy stwarzają dzieciom dom, do którego one chętnie wracają, w którym czują się bezpiecznie? Jeśli w domu panuje nerwowa atmosfera, to przegrywają nie tylko dzieci, ale również rodzice.

- **Nie dawajcie mi zawsze rozkazów, jeżeli o coś mnie grzecznie prosicie, wtedy chętnie to zrobię, nawet szybciej i z większą przyjemnością.**

Każdy rozkaz skierowany, czy to do dziecka, czy do dorosłego człowieka, powoduje wewnętrzną blokadę objawiającą się zazwyczaj sprzeciwem i buntem,

nawet wtedy, kiedy wiadomo jest, iż jest to rozkaz w słusznej sprawie. Dziecko, które od wychowujących stale słyszy rozkazy, przestaje reagować na to wszystko, co się do niego mówi. Stąd wychowujący powinni kierować do dziecka prośby, które muszą być wyrażone jasno, bez zbędnych niedomówień, sugerujących możliwość wykrętu.

- **Spełniajcie swoje obietnice złe czy dobre. Jeżeli obiecacie nagrodę dajcie ją- to samo dotyczy kary.**

Niespełnione obietnice czynią w psychice dziecka wielkie spustoszenie. Dziecko, z natury istota bardzo ufna, wierzy bez ograniczeń zwłaszcza rodzicom. Kiedy spotka je zawód przestaje wierzyć, zaczyna wątpić w prawdomówność i nabiera przekonania, że i ono nie musi wywiązywać się z danych przez siebie obietnic. Dlatego rodzice i wychowujący zanim dadzą dziecku jakąś obietnicę, muszą ją przemyśleć, zwłaszcza pod kątem możliwości jej zrealizowania czy wyegzekwowania w przypadku obietnicy kary.

- **Nie porównujcie mnie do nikogo, przede wszystkim do brata i siostry.**

Rodzice karcąc dziecko w obecności innych dzieci nie tylko upokarzają karcone dziecko, ale umożliwiają pozostałym dzieciom przeżycie niezdrowej satysfakcji wynikającej z faktu, że oto tym razem obrywa się komuś innemu. Każde bowiem dziecko posiada w sobie wiele cech egoistycznych, które w niewłaściwych sytuacjach wychowawczych będą się umacniać, ale których poprzez odpowiednie traktowanie i postępowanie będzie się pozbywać.

- **Pozwólcie mi samodzielnie coś zrobić. Jeżeli wszystko będziecie robili za mnie- ja niczego się nie nauczę.**
- **Gdy nie macie racji- przyznajcie się do tego. W głębi serca mój szacunek dla Was wzrośnie. W ten sposób nauczycie mnie również przyznawać się do swoich błędów.**
- **Nie kłamcie przede mną- nie uczcie mnie w ten sposób kłamać przed wami. Ja nie lubię tego robić i nie chcę was źle oceniać.**
- **Traktujcie mnie tak samo jak waszych przyjaciół: uprzejmie i serdecznie. Przynależność do tej samej rodziny nie oznacza, że nie możemy być przyjaciółmi.**

Jedną z rzeczy, której dziecko bardzo nie lubi to, kiedy traktuje się je jak dziecko. Odmawiając dziecku prawa do wyrażania własnych poglądów, jest pozbawieniem dziecka właściwej postawy wobec świata i innych ludzi. Tak traktowane dziecko, gdy dorośnie może być łatwym łupem do

wykorzystywania przez innych. Nie umie się bronić, nie potrafi przyjąć właściwej postawy w sytuacji konfliktowej.

- **Nie mówcie abym zrobił coś, czego wy nie robicie. Ja będę się uczyć robić wszystko za waszym przykładem, a nie zrobię nigdy tego, o czym mówicie, a nie robicie sami.**

Dla dziecka rodzice są pierwszym, niepodważalnym przykładem. Oczy dziecka, to najpilniejsi obserwatorzy. Wychowujący nie mogą wymagać od dziecka tego, czego sami nie robią.

- **Kiedy opowiadam wam o swoich problemach- nie mówcie mi „nie mam teraz czasu”, lub „to nie jest takie ważne”. Starajcie się mnie zrozumieć i pomóżcie mi.**

To co dla rodzica jest błahostką, dla dziecka może stanowić poważny problem. Wszelkie powiedzenia typu: „co ty możesz mieć za zmartwienie”, „nie zwracaj mi głowy takim głupstwem” są nie na miejscu, powodują, że dziecko przestanie mieć do rodziców zaufanie i nie będzie przychodzić do nich ze swoimi sprawami. Może pojawić się wtedy poważny problem w okresie, kiedy dziecko zacznie dojrzewać. Na nic wtedy zdadzą się prośby rodziców, o to by ich dziecko zwierzało im się ze swoich problemów.

- **Kochajcie mnie i mówcie mi o tym. Bardzo lubię tego słuchać, choć pewnie myślicie, że to nie jest niezbędne. Uściśnijcie mnie czasami, chcę czuć, że mam w was przyjaciela- zawsze, wszędzie i o każdej godzinie.**

Miłość jest absolutnie najważniejsza. Dziecko musi mieć poczucie że jest kochane bez względu na to, co robi i jak się zachowa. Kochanie dziecka niezależnie od tego, jak się zachowuje nie oznacza absolutnie, że trzeba się z tym zachowaniem zgadzać. Niedopuszczalne jest jednak odtrącenie dziecka. Bywa bowiem często tak, że chce ono być bardzo zauważone nie bacząc na to jakich sposobów do osiągnięcia tego celu użyją.

Przytulanie to jedna z podstawowych potrzeb dziecka. Jej niezaspokojenie powoduje nieodwracalne skutki. Dlatego należy okazywać dziecku jak najwięcej czułości. Często są przecież takie sytuacje w życiu dziecka, że rodzic nie może wiele pomóc, czy powiedzieć, ale zawsze ma pod ręką słowa „Kocham Cię” To jakby balsam powodujący ukojenie, wyciszenie i powrót do równowagi emocjonalnej.